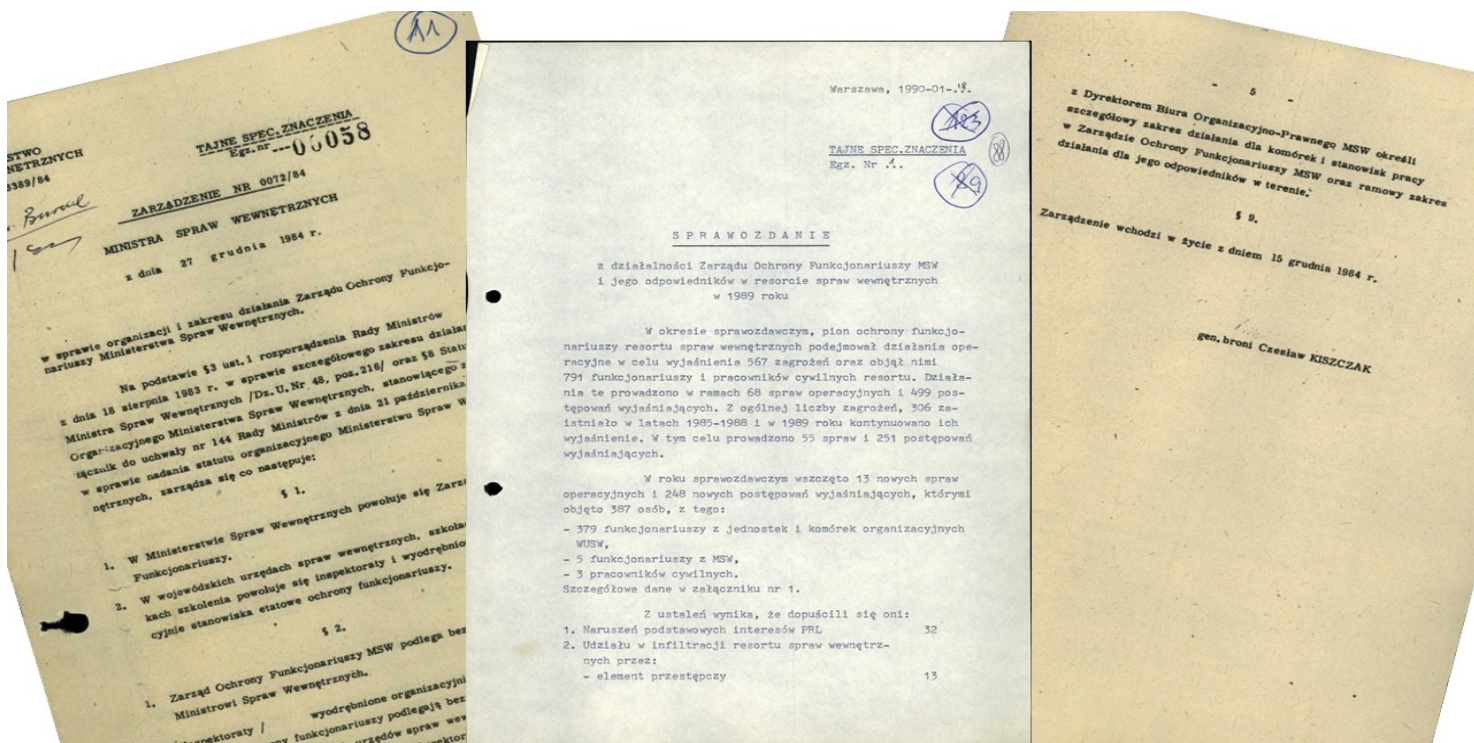


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/aparat-bezpieczenstwa/65619,Bezpieka-w-bezpiecie-O-Zarzadzcie-Ochrony-Funkcjonariuszy-MSW-19841990.html>



ARTYKUŁ

Bezpieka w bezpiecie. O Zarządzie Ochrony Funkcjonariuszy MSW (1984-1990)

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: DANIEL WICENTY 15.04.2020

W 1984 roku, w tle sprawy porwania i morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki, w resorcie spraw wewnętrznych pod patronatem gen. Czesława Kiszczaka, materializował się pomysł utworzenia w MSW nowej struktury.

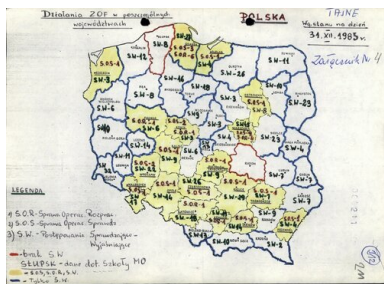
Struktura ta – ostatecznie nazwana Zarządem Ochrony Funkcjonariuszy – miała pełnić funkcje kontrolne wobec ogółu wszystkich pracowników MSW. Przepisano jej także unikalne kompetencje – funkcjonariusze ZOF mogli inwigilować innych funkcjonariuszy MSW.

Gen. Kiszczak obejmując stanowisko ministra spraw wewnętrznych w 1981 roku był lojalnym człowiekiem gen. Jaruzelskiego, ale przy tym człowiekiem obcym dla cywilnej bezpieczeństwa. Całe zawodowe życie związany był z wojskowymi strukturami bezpieczeństwa.

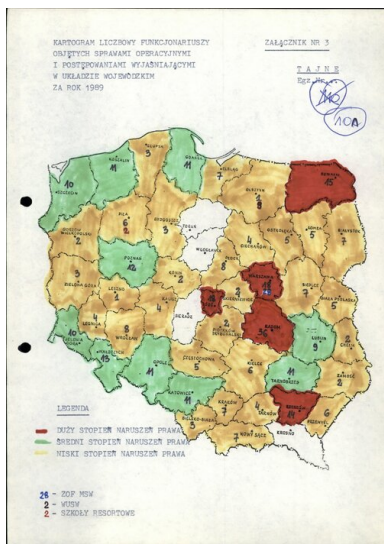
Niejasna geneza

Pomysł utworzenia ZOF nie spotkał się z przychylnym przyjęciem w kierownictwie resortu. Obawiano się powtórki z niesławnej historii Wydziału ds. Funkcjonariuszy z czasów stalinowskich. Rezerwa lub wręcz niechęć do ZOF wyrastała jeszcze z innego źródła. Gen. Kiszczak obejmując stanowisko ministra spraw wewnętrznych w 1981 roku był lojalnym człowiekiem gen. Jaruzelskiego, ale przy tym człowiekiem obcym dla cywilnej bezpieczeństwa. Całe zawodowe życie związany był z wojskowymi strukturami bezpieczeństwa. Stąd rysuje się tu jedno dość oczywiste wyjaśnienie wcielenia pomysłu gen. Kiszczaka. ZOF miał być remedium na deficyt zaufania dotyczący gen. Kiszczaka i jego ludzi będąc narzędziem kontroli.

Inne okoliczności powstania ZOF są już dużo bardziej niejasne. Sam gen. Kiszczak dla resortowego audytorium przedstawiał następujące powody. Przede wszystkim w resorcie poważnym problemem stała się dyscyplina funkcjonariuszy, a raczej jej brak. Jej najpoważniejszym znakiem miało być zabójstwo ks. Popiełuszki oraz zdrada kpt. Adama Hodysza, funkcjonariusza Wydziału Śledczego WUSW z Gdańska, który podjął współpracę z gdańskim podziemiem solidarnościowym.



Trochę kolorów w peerelowskiej geografii ZOF. I statystyce tegoż. Tu na koniec 1985 r.... Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)

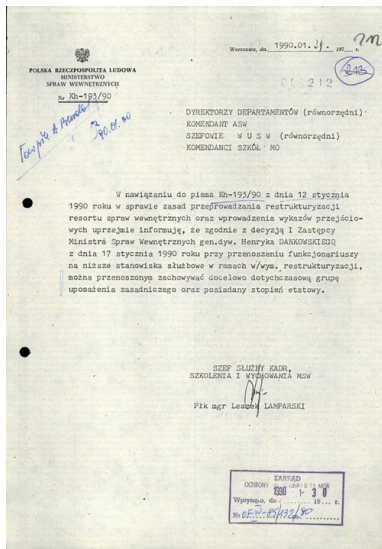


...a tu za rok 1989. Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)

Nie sposób traktować tych powodów poważnie. MSW już w poprzednich latach doświadczało poważnych problemów dyscyplinarnych. Znaczące pogorszenie nastąpiło zresztą wraz ze stanem wojennym. Podobnie „zdrada” kpt. Hodysza znana była w resorcie już wcześniej. Sam Hodysz został ostatecznie oskarżony i skazany pod wymyślonym pretekstem skorumpowania innego funkcjonariusza. Troskę gen. Kiszczaka o los śledztwa dotyczącego zabójstwa ks. Popiełuszki też należy traktować z bardzo dużym dystansem. W istocie bowiem Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy stał się narzędziem inwigilacji rodzin oskarżonych w procesie toruńskim.

Założenia i praktyka działania ZOF

Nie wiemy, czy i czego obwiał się gen. Kiszczak w związku z zabójstwem ks. Jerzego. Wiemy jednak, jakie ogólne założenia towarzyszyły powstaniu ZOF i potrafimy też opisać praktykę jego działania. ZOF był strukturą stosunkowo nieliczną kadrowo (zatrudniał łącznie niemal 200 funkcjonariuszy w całym kraju). Miał być również strukturą skrojoną na potrzeby wykrywania najpoważniejszych nadużyć w resorcie. Temu służyły wszystkie unikalne uprawnienia funkcjonariuszy ZOF: w ślad za informacją wskazującą na możliwe nadużycia lub przestępstwa funkcjonariusza ZOF mógł ostatecznie korzystać z wszystkich tych narzędzi operacyjnego zdobywania informacji, co Służba Bezpieczeństwa. ZOF mógł więc prowadzić tajną obserwację, perlustrować korespondencję, zakładać podsłuchy, a także werbować tajnych współpracowników (w pewnych określonych warunkach także spośród funkcjonariuszy SB).



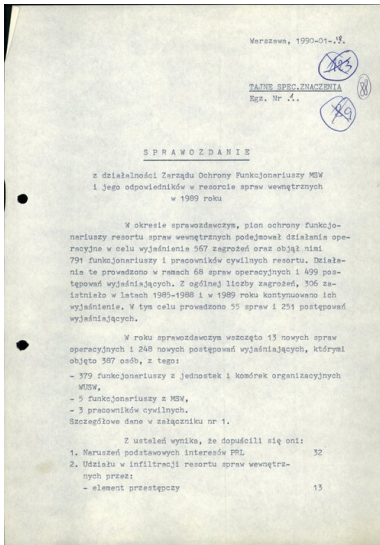
"...przy przenoszeniu funkcjonariuszy na niższe stanowiska... można zachowywać dotychczasową grupę uposażenia". Niby od miesiąca PRL był RP z orłem w koronie, kto by tam jednak brał to pod uwagę, zwłaszcza w MSW Kiszczaka. Wszak chodziło o kwestie nieporównanie ważniejsze: etaty i pensje na nowe otwarcie. Rok 1990. Z zasobu IPN (IPN BU

W praktyce ZOF zajmował się średnio mniej więcej 500 sprawami obejmującymi mniej więcej 650 funkcjonariuszy rocznie. W czasie pięciu lat efektywnego działania (1985-1989) ZOF doprowadził do wyrzucenia z resortu około 800 funkcjonariuszy. Nieco ponad 150 z nich prokuratura postawiła później różnego rodzaju zarzuty, w większości dotyczące spraw korupcyjnych. Dla dopełnienia tych liczb trzeba dodać, że w MSW w tamtym czasie pracowało łącznie około 100 tys. funkcjonariuszy i pracowników cywilnych i że w tej grupie rejestrowano rocznie około 7 tys. przewinień różnej rangi.

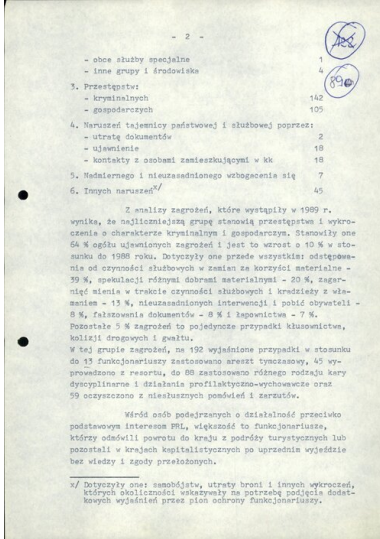
Troskę gen. Kiszczaka o los śledztwa
dotyczącego zabójstwa ks. Popiełuszki też
należy traktować z bardzo dużym dystansem.
W istocie bowiem Zarząd Ochrony
Funkcjonariuszy stał się narzędziem inwigilacji
rodzin oskarżonych w procesie toruńskim.

Ciało obce

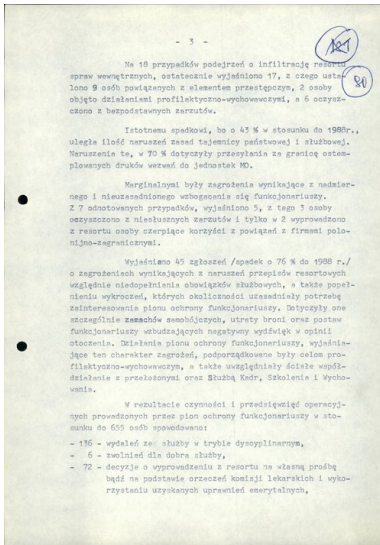
Co jednak liczby te mówią o unikalnej roli, jaką ZOF miał odegrać w kontekście problemu dyscypliny? Jeśli ZOF nie zajmował się wszystkimi przewinieniami, to jakimi sprawami się zajmował? Cóż, w zasadzie wbrew początkowym założeniom, ZOF zajmował się wszystkimi drobnymi sprawami nadużyć, bez żadnej selekcji i hierarchizacji. Wyjaśniał przypadki anulowania mandatów drogowych, zwykłe kontakty funkcjonariuszy z krewnymi z zagranicy i banalne łapówki. Znamienny jest tu upór, z jakim badano codzienne funkcjonowanie poborowych wcielonych do ZOMO. Raporty ZOF donosiły o alkoholu w koszarach, kradzieży „sortów mundurowych” i nieterminowych powrotach z przepustek. W jednej z najbardziej kuriozalnych spraw olsztyńscy funkcjonariusze ZOF badali kontakty rodzinne... kucharki ZOMO ze względu na zagrożenie infiltracji resortu „przez obce ośrodki”.



Sprawozdanie całej struktury ZOF za 1989, z retrospektywą ("Sprawozdanie"), s. 1. Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)

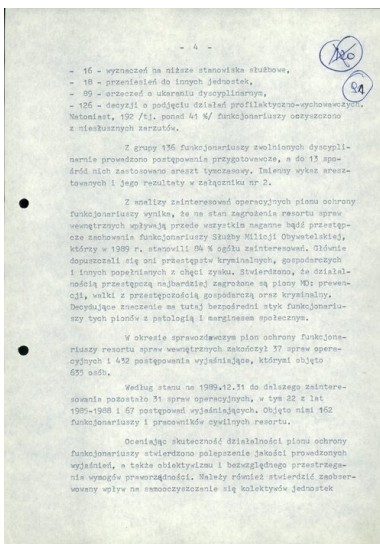


"Sprawozdanie", s. 2. Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)

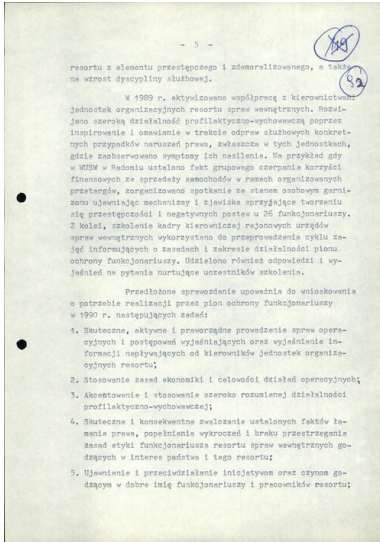


"Sprawozdanie", s. 3. Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)

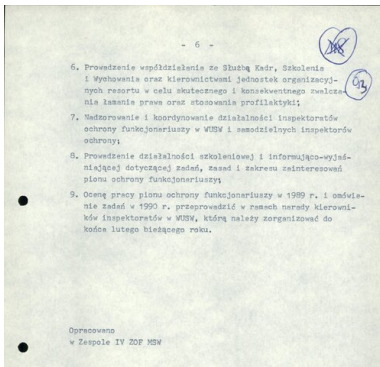
ZOF chociaż posiadał unikalne uprawnienia, to niemal w ogóle z nich nie korzystał. Wszystko wskazuje też na to, że wojewódzkie struktury ZOF - Inspektoraty Ochrony Funkcjonariuszy, słabo zakorzeniły się też w strukturze Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych. Były ignorowane lub wręcz sabotowane, choć naczelnicy wszystkich struktur WUSW w zasadzie byli zobowiązani do informowania o wszystkich przewinieniach swoich ludzi. Praca funkcjonariuszy ZOF była też zadziwiająco często dekonspirowana. Czasem także struktura ta była wykorzystywana do wewnętrznych rozgrywek między funkcjonariuszami lub resortowymi koteriami, gdy ZOF stawał się adresatem anonimowych donosów. Struktura gen. Kiszczaka nigdy nie działała tak, jak to sobie wyobrażał jej pomysłodawca.



**"Sprawozdanie", s. 4. Z zasobu
IPN (IPN BU 0789/1)**



**"Sprawozdanie", s. 5. Z zasobu
IPN (IPN BU 0789/1)**



**"Sprawozdanie", s. 6. Z zasobu
IPN (IPN BU 0789/1)**

ZOF chociaż posiadał unikalne uprawnienia, to niemal w ogóle z nich nie korzystał. Wszystko wskazuje też na to, że wojewódzkie struktury ZOF – Inspektoraty Ochrony Funkcjonariuszy, słabo zakorzeniły się też w strukturze Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych. Były ignorowane lub wręcz sabotowane.

MSW od kuchni

Dla historyka komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zachowane dokumenty ZOF nie zasługują jednak na zlekceważenie. Mimo tego, że najwyraźniej ZOF nie stał się sprawną „bezpieką w bezpiecu” na użytek gen. Kiszczaka, mimowolnie dał współczesnym badaczom możliwość ujrzenia w realnym świetle codziennego funkcjonowania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nie było tam „geniuszy zła”. Przeciężni funkcjonariusze SB nie byli artystami werbunku i prowokacji, mieli za to aż nadto różnych słabości. Nie służył im alkohol – co drugie przewinienie wiązało się z pijaństwem lub wręcz alkoholizmem. Ich życie rodzinne bywało katastrofą. Jak miliony dorosłych obywateli PRL, zabiegali o rzadkie dobra jak mieszkania czy talony na samochód. Pod koniec lat 80. zaczęli zresztą zabiegać o każdą sposobność dorobienia – ich pensje przestawały być atrakcyjne. Przy tym system mimo ich słabości trwał, a MSW funkcjonowało wedle zasady „wszystko ujdzie, o ile działa”. Zainicjowane jednak przed Okrągłym Stołem negocjacje – o ironio, m.in. dzięki MSW – wywołały takie procesy, które przyczyniły się do końca systemu komunistycznego. O ile gen. Kiszczak próbował jakoś ratować SB, o tyle po spodziewanej likwidacji ZOF nikt nie płakał. Zarząd, ku radości reszty funkcjonariuszy MSW, w zasadzie już nie funkcjonował pod koniec 1989 roku, a w lutym 1990 roku został formalnie zlikwidowany.

ZALĄCZNIK NR 1

PAISIE SPRAW WNEĘTRZNYCH
Rzp. Nr 1.

W Y K A Z

spraw operacyjnych, postępoweń wyjaśniających
 i egzesury Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy MSW

1. Ze spraw wszczętych w 1985 roku do prowadzenia w 1989 r.
 pozostały:

- spraw operacyjnego rozpoznania	5
- spraw operacyjnego sprzdzenia	7
R a z a m	12

dotyczących naruszeń prawa przez 13 funkcjonariuszy.
Do dnia 31.12.1989 roku zakończono 5 spraw wobec 5 funk-
cjonariuszy. Nadal prowadzonych jest 7 spraw, które obej-
mują 14 osób /dotkniętawo 6 innych osób/.

2. Ze spraw wszczętych w 1986 roku do dalszego prowadzenia
w 1989 roku pozostały:

- spraw operacyjnego rozpoznania	5
- spraw operacyjnego sprzdzenia	8
- postępoweń wyjaśniających	16
R a z a m	29

dotyczących naruszeń prawa i dyscypliny przez 48 funkcyj-
nariuszy. Do dnia 31.12.1989 roku wydzielono 22 zarzuty
wobec 27 funkcjonariuszy. Nadal prowadzonych jest 4 spraw
operacyjnych i 2 postępoweń wyjaśniające dotyczące 21
osób.

**"WYKAZ spraw operacyjnych,
postępowań wyjaśniających i
agentury Zarządu Ochrony
Funkcjonariuszy MSW", załącznik
do "Sprawozdania" ("Wykaz"), s.
1. Z zasobu IPN (IPN BU 0789/1)**

- 2 -

3. Ze spraw wszczętych w 1987 roku do prowadzenia na rok 1989 pozostało:

- spraw operacyjnego rozpracowania	7
- spraw operacyjnego sprawdzenia	11
- postępowań wyjaśniających	22
R a z e m	40

dotyczących naruszeń prawa i dyscypliny przez 89 funkcjonariuszy. Do dnia 31.12.1989 roku wyjaśniono 31 zarzuty wobec 74 funkcjonariuszy. Nadal prowadzi się 6 spraw operacyjnych i 1 postępowanie wyjaśniające dotyczące 13 osób.

4. Ze spraw wszczętych w 1988 roku do prowadzenia na rok 1989 pozostało:

- spraw operacyjnego rozpracowania	4
- spraw operacyjnego sprawdzenia	6
- postępowań wyjaśniających	211
R a z e m	221

dotyczących naruszeń prawa i dyscypliny przez 256 funkcjonariuszy. Do dnia 31.12.1989 roku wyjaśniono 202 zarzuty wobec 224 funkcjonariuszy. Nadal prowadzone są 4 sprawy operacyjne i 19 postępowań wyjaśniających dotyczących 32 osób.

5. W 1989 roku Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy MSW wszczął:

- spraw operacyjnego rozpracowania	4
- spraw operacyjnego sprawdzenia	9
- postępowań wyjaśniających	248
R a z e m	261

dotyczących naruszeń prawa i dyscypliny przez 307 funkcjonariuszy. Do dnia 31.12.1989 roku wyjaśniono 207 zarzutów wobec 305 funkcjonariuszy. Nadal prowadzonych jest 9 spraw operacyjnych i 45 postępowań wyjaśniających dotyczących 62 osób.

**"Wykaz", s. 2. Z zasobu IPN (IPN
BU 0789/1)**

- 3 -

6. Do prowadzenia w 1990 roku pozostało:

	1985	1986	1987	1988	1989	Razem
- spraw operacyjnego rozpracowania	3	4	2	1	2	12
- spraw operacyjnego sprawdzenia	4	1	4	3	7	19
- postępowań wyjaśniających	2	1	19	45	67	98
R a z e m	7	7	7	23	54	98

dotyczących 162 funkcjonariuszy.

7. W ewidencji operacyjnej ZOP MSW na dzień 1.01.1990 roku zarejestrowanych było 75 jednostek agenturalnych, w tym:

1/ Tajnych współpracowników	63
2/ Kandydatów na TW	6
3/ Nietajnych pracowników	4
4/ Kandydatów na NP	1
5/ Rezydentów	1

W 1989 roku zajęto z ewidencji operacyjnej ZOP MSW 49 jednostek agenturalnych z uwagi na zakodowanie służby w OPNO lub wyeliminowanie z sieci, w tym:

1/ Tajnych współpracowników	43
2/ Kandydatów na TW	3
3/ Kandydatów na NP	1

jednocześnie dokonano pozyskania i rejestracji 61 jednostek agenturalnych, w tym:

1/ Tajnych współpracowników	57
2/ Kandydatów operacyjnych	3
3/ Rezydentów	1

**"Wykaz", s. 3. Z zasobu IPN (IPN
BU 0789/1)**

- 4 -

(X)

Aktualnie pozostaje zarejestrowanych i aktywnie
wykorzystywanych przez ZOP MBV 87 jednostek agenturalnych,
w tym:

1/ Półnych współpracowników	77	(37)
2/ Kandydatów na TN	1	(37)
3/ Młodejnych pracowników	4	
4/ Kontaktów operacyjnych	3	
5/ Innych	2	

**"Wykaz", s. 4. Z zasobu IPN (IPN
BU 0789/1)**

COFNIJ SIĘ